Wyrok z dnia 17 maja 1995 r.
I PRN 14/95

Pozycja prawna prezesa kolegialnego zarządu spółki akcyjnej, który nie jest wspólnikiem może być ukształtowana na podstawie umowy zlecenia, umowy o pracę (w tym umowy o pracę na czas określony) lub stosunku pracy z powołania stosownie do zakresu łączących się z tą funkcją kompetencji, uprawnień i obowiązków przewidzianych w postanowieniach statutowych spółki, umowie spółki lub umowie stron.

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski, Adam Józefowicz (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Stefana Trautsolta, po rozpoznaniu w dniu 17 maja 1995 r. sprawy z powództwa Jarosława S. przeciwko [...] Agencji Rozwoju Regionalnego w O. S.A. o wynagrodzenie za pracę, na skutek rewizji nadzwyczajnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 29 czerwca 1994 r., [...]

1) u c h y l i ł zaskarżony wyrok;
2) o d d a l i ł rewizję pozwanej Spółki Akcyjnej;
3) z rewizji powoda w części dotyczącej żądania zasądzenia ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop i ustawowe odsetki z tego tytułu przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Olsztynie, a poza tym oddalił rewizję powoda.

U z a s a d n i e n i e

Powód Jarosław S. wystąpił z pozwem przeciwko [...] Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w O., w którym wniósł o ustalenie, że termin wypowiedzenia umowy o pracę zawartej z nim przez stronę pozwaną upływa 18 lipca 1994 r. Ponadto powód żądał ustalenia, że przysługuje mu prawo do wynagrodzenia w wysokości należnej mu przed odwołaniem. Na rozprawie w dniu 10 marca 1994 r. powód domagał się zasądzenia odszkodowania za okres pracy objęty umową na czas określony jednego roku.

Strona pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Olsztynie wyrokiem z dnia 16 marca 1994 r., [...] zasądził od pozwanej na rzecz powoda 36.000.000 zł tytułem odszkodowania. Sąd ustalił, że powód Jarosław S. był zatrudniony w pozwanej [...] Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w O. na podstawie umowy o pracę z dnia 19 lipca 1993 r. na stanowisku prezesa Zarządu Spółki na czas określony 1 roku do dnia 18 lipca 1994 r. Pismem z dnia 9 grudnia 1993 r. doręczonym powodowi w dniu 14 grudnia 1993 r. Rada Nadzorcza odwołała powoda ze stanowiska prezesa zarządu z terminem 2 tygodniowym, uznając że odwołanie ze stanowiska prezesa jest równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę za wypowiedzeniem. Powód odmówił przyjęcia odwołania [...], oświadczając w piśmie z dnia 21 grudnia 1993 r. chęć dalszego świadczenia pracy. Na

skutek tego Rada Nadzorcza pismem z dnia 22 grudnia 1993 r. podtrzymała swoje poprzednie stanowisko,z tym że okres wypowiedzenia umowy o pracę został przedłużony do 31 stycznia 1994 r.
Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione z uwagi na to, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło w sprzeczności z art. 33 k.p. Zdaniem Sądu odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu było dopuszczalne w świetle przepisów kodeksu handlowego, ale nie było dopuszczalne równoczesne rozwiązanie z nim umowy o pracę w świetle przepisu art. 33 k.p. gdyż w umowie o pracę na czas określony nie było możliwości jednostronnego wypowiedzenia jej przez którąkolwiek ze stron, jeżeli nie było zawinienia przez pracownika ani przesłanek, wymienionych w art. 53 k.p. W związku z tym Sąd uznał, że wypowiedzenie umowy o pracę na czas określony nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiadaniu tych umów. Dlatego na zasadzie art. 50 § 3 i 4 k.p. zasądził od pozwanej na rzecz powoda wynagrodzenie za okres 3 miesięcy tytułem odszkodowania.

Od powyższego wyroku wniosły rewizje obie strony, z tym że powód rozszerzył powództwo i domagał się w rewizji zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia za okres od 1 lutego do 18 lipca 1994 r., ekwiwalentu za urlop i ustawowych odsetek za okres, w którym wynagrodzenie nie było wypłacone, łącznie 76.000.000 zł wraz z odsetkami.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie po rozpoznaniu rewizji obu stron wyrokiem z dnia 29 czerwca 1994 r., [...] oddalił rewizję powoda oraz zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Wojewódzki dokonał analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyprowadził z niego następujące stwierdzenia:
Powód Jarosław S. został powołany uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej Spółki Akcyjnej z dnia 19 lipca 1993 r. na stanowisko prezesa zarządu i tego samego dnia zawarł umowę o pracę terminową na czas jednego roku do dnia 18 lipca 1994 r. w wymiarze pełnego etatu. Następnie uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 9 grudnia 1993 r. został na podstawie art. 368 kodeksu handlowego odwołany ze stanowiska prezesa zarządu. Pismem z dnia 14 grudnia 1993 r. powód został powiadomiony, że zgodnie z art. 70 § 2 kodeksu pracy odwołanie jest równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę, a okres wypowiedzenia umowy wynosi 2 tygodnie i upływa z dniem 20 grudnia 1993 r. zgodnie z art. 36 § 2 k.p. Kolejnym pismem z dnia 16 grudnia 1993 r. przesunięto upływ terminu wypowiedzenia na dzień 27 grudnia 1993 r., a następnym pismem z dnia 22 grudnia 1993 r. zawiadomiono powoda, że po przedstawieniu przez niego świadectw pracy okres wypowiedzenia kończy się z dniem 31 stycznia 1994 r. i w tym okresie będzie przysługiwało mu umówione wynagrodzenie za pracę.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Wojewódzki wyraził pogląd, że stosunek pracy powoda, oparty na powołaniu ma dwoisty charakter prawny, który powoduje, że rozwiązanie stosunku pracy w wyniku odwołania wywiera podwójny skutek. Odwołanie stanowi pozbawienie pracownika stanowiska (art. 70 § 1 k.p. i art. 368 k.h.) i powoduje rozwiązanie stosunku pracy w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem umowy o pracę (art. 70 § 2 k.p.) lub równoznaczny z rozwiązaniem umowy bez wypowiedzenia z przyczyn określonych w art. 52 lub art. 53 k.p. (art. 70 § 3 k.p.). Jeżeli odwołanie następuje ze skutkiem wypowiedzenia umowy o pracę utrata stanowiska

następuje w innym czasie niż rozwiązanie stosunku pracy. Od momentu odwołania zaczyna bieg okres wypowiedzenia, a dopiero po jego upływie następuje rozwiązanie stosunku pracy. Powołując się na art. 70 § 1 zdanie ostatnie i art. 70 § 1^2 k.p., Sąd Wojewódzki uznał, że do stosunku pracy z pracownikiem odwołanym ze stanowiska stosuje się przepisy dotyczące umowy o pracę na czas nieokreślony z wyłączeniami przewidzianymi w art. 69 k.p. Powód nabył zatem po odwołaniu go ze stanowiska na podstawie art. 70 § 2 k.p. jedynie uprawnienie do wynagrodzenia w okresie wypowiedzenia w wysokości przysługującej mu przed odwołaniem. Sąd Wojewódzki uznał, że powód nie może żądać ustalenia, że termin wypowiedzenia upływa z dniem 18 lipca 1994 r., to jest z upływem okresu na jaki została zawarta umowa o pracę oraz ustalenia, że przez ten czas ma prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej mu przed odwołaniem. Wobec tego, że Sąd I-ej instancji niewłaściwie zastosował art. 50 § 3 i 4 k.p., Sąd Wojewódzki zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. i powództwo oddalił oraz na podstawie art. 387 k.p.c. oddalił rewizję powoda jako nie mającą uzasadnionych podstaw.

Od powyższego wyroku Sądu Wojewódzkiego Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł rewizję nadzwyczajną, w której zarzucił rażące naruszenie art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie obu rewizji. Z uzasadnienia rewizji nadzwyczajnej wynika, że składający rewizję nadzwyczajną Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zarzuca także naruszenie art. 368 Kodeksu handlowego i art. 18 k.p. oraz naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej, jako państwa prawa, które powinno stać na straży ochrony słabszego kontrahenta, szczególnie w sytuacji, gdy zaskarżony wyrok narusza zasadę ochrony uprawnień pracowniczych.

Prokurator poparł rewizję nadzwyczajną i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie rewizji obu stron.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona, gdyż zaskarżone orzeczenie rażąco narusza wymienione w niej przepisy prawa. Sąd Wojewódzki rozpoznając sprawę na skutek rewizji obu stron, dokonał niewłaściwej oceny prawnej łączącego strony stosunku prawnego. Powiązał bowiem skutki prawne odwołania powoda z funkcji prezesa zarządu spółki akcyjnej wyłącznie ze skutkami jakie wynikają ze stosunku pracy powstałego wskutek powołania, z pominięciem umowy o pracę, na podstawie której powód wykonywał powierzoną mu pracę w pozwanej Spółce. Wbrew stanowisku Sądu Wojewódzkiego stosunek pracy powoda nie wynikał z powołania lecz z umowy o pracę, zawartej między stronami. Samo powołanie powoda, które nie kształtowało istotnych elementów stosunku pracy przez Radę Nadzorczą pozwanej spółki - zdaniem Sądu Najwyższego - spowodowało tylko powierzenie powodowi określonych kompetencji w spółce, a nawiązanie stosunku pracy z powodem nastąpiło na skutek zawarcia z nim umowy o pracę w pozwanej Spółce na czas określony pełnienia funkcji prezesa zarządu.

Pozycja prawna prezesa kolegialnego zarządu spółki akcyjnej, który nie jest jej wspólnikiem, może być ukształtowana zgodnie z zasadą wolności umów na podstawie umowy o pracę lub umowy zlecenia albo stosunek pracy na podstawie powołania, stosownie do zakresu uprawnień, przewidzianych dla tej funkcji w umowie lub statucie

spółki akcyjnej. Podobne stanowisko wyraził już Sąd Najwyższy w swej uchwale z dnia 4 października 1994 r., I PZP 42/94 (OSNAPiUS 1994 Nr 11 poz. 174) w odniesieniu do innego rodzaju spółki kapitałowej, to jest spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że "członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będący jednocześnie kierownikiem zakładu pracy, może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę, jak i na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 i nast. kodeksu pracy".

Z niniejszej sprawy wynika, że między stronami doszło do zawarcia w formie pisemnej umowy o pracę na czas określony.

W świetle art. 368 k.h. umowa taka jest dopuszczalna. Nie można przeto kwalifikować umowy tej niezgodnie z jej treścią, jako powołania na stanowisko prezesa zarządu spółki. W myśl zasady wynikającej z art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. brak jest podstaw do weryfikowania skutków prawnych, wynikających z wyraźnego oświadczenia woli stron, jako nawiązanie stosunku pracy z powodem na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 § 1 k.p., -tym bardziej, że w spółce akcyjnej prezes zarządu nie jest jednoosobowym organem zarządzającym, lecz co do zasady organem tym jest kolegialny zarząd spółki. W związku z tym wykonywanie funkcji prezesa zarządu spółki akcyjnej może być oparte na różnych podstawach prawnych. Więź łącząca członka zarządu ze spółką kapitałową może przybrać stosownie do konkretnej sytuacji, różne formy prawne, to jest może być oparta na podstawie umowy zlecenia lub umowy o pracę, albo stosunek pracy na podstawie powołania w zależności od zakresu łączących się z tą funkcją kompetencji, obowiązków i podporządkowania innym organom spółki (np. zgromadzeniu wspólników i radzie nadzorczej) oraz treści umowy spółki i postanowień statutowych.

Przepis art. 368 kodeksu handlowego stanowi, że w spółce akcyjnej członkowie zarządu mogą być w każdej chwili odwołani, co nie uwłacza ich roszczeniom z umowy o pracę.

Zawarte w art. 368 k.h. wyrażenie "odwołanie" nie może być utożsamiane z instytucją "powołania-odwołania" w rozumieniu kodeksu pracy, który nie istniał w chwili powstania kodeksu handlowego.

W rozumieniu kodeksu handlowego oznacza ono ustanowienie (umocowanie) przez właściwy organ spółki danej osoby w charakterze członka wieloosobowego zarządu spółki i cofnięcie tego umocowania. Zbieżność terminologiczna nie oznacza jeszcze tożsamości odmiennych instytucji prawnych, uregulowanych w k.h. i k.p. Samo powołanie członka zarządu spółki przez właściwy organ spółki akcyjnej nie oznacza nawiązania stosunku pracy w drodze powołania w rozumieniu art. 68 k.p., lecz oznacza tylko powierzenie określonej osobie funkcji członka organu spółki. Jeśli z tak "powołanym" członkiem zarządu spółki akcyjnej zawarto umowę o pracę, to nie ma podstaw prawnych do zmiany rodzaju umownego stosunku pracy na stosunek pracy z powołania. Są to dwa różne stosunki prawne. Członkostwo w zarządzie spółki jest sprawą odrębną od stosunku pracy. Mogą one współistnieć ze sobą, lecz może być tak, że członkostwu zarządu nie towarzyszy stosunek pracowniczy. Z tego względu pozbawienie członkostwa zarządu nie wywiera w myśl art. 368 k.h. bezpośredniego skutku w sferze stosunku pracy. Dlatego należy zgodzić się z trafną tezą wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 lipca 1991 r., APr 79/91 (OSP 1993 z. 1 poz. 15), w której stwierdzono, że "odwołanie przez radę nadzorczą spółki akcyjnej członka

zarządu, będącego jednocześnie pracownikiem tej spółki zatrudnionym na podstawie umowy o pracę ze stanowiska zastępcy dyrektora, nie wywołuje bezpośrednich skutków wobec stosunku pracy (art. 368 k.h.). Oznacza to, że samo odwołanie członka zarządu spółki nie może być traktowane jako wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy o pracę.

W świetle tej wykładni prawa okazuje się, że Sąd Wojewódzki rozpatrując rewizje obu stron zakwalifikował pod względem prawnym (w sposób sprzeczny z bezspornie ustalonym stanem faktycznym sprawy), wiążący strony umowny stosunek pracy, jako stosunek pracy powstały wskutek powołania, a odwołanie powoda z funkcji członka zarządu spółki, jako odwołanie ze stanowiska w rozumieniu art. 68 k.p., powodujące bezpośrednio rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem. W konsekwencji Sąd rewizyjny nietrafnie uznał, że do takiego odwołania z funkcji członka zarządu spółki mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy o pracę na czas nie określony, z wyłączeniami przewidzianymi w art. 69 k.p. Dokonana przez Sąd II instancji powyższa wadliwa ocena prawna umownego stosunku pracy (wiążącego strony), spowodowała błędną ocenę rewizji obu stron od wyroku Sądu I instancji i bezpodstawne zastosowanie art. 390 § 1 k.p.c., które spowodowało zmianę zgodnego z przepisami prawa materialnego, prawidłowego wyroku Sądu Rejonowego.

Z tego względu rewizja nadzwyczajna podlega uwzględnieniu, a zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego uchyleniu z mocy art. 422 § 1 k.p.c. w związku z art. 421 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy uznał bowiem, że zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż koliduje z ustrojową zasadą ochrony uprawnień pracowniczych. W państwie prawnym orzeczenia sądowe powinny być zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym i zasadą sprawiedliwości społecznej. Dlatego rewizja nadzwyczajna złożona w niniejszej sprawie po upływie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia podlega uwzględnieniu.

Jeżeli chodzi o stanowisko Sądu Najwyższego w odniesieniu do rewizji strony pozwanej, to należy stwierdzić, że jest ona bezzasadna w świetle prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego, opartych na wyczerpująco zebranym materiale dowodowym. Z tego względu chybiony jest zarzut rewizji sprzeczności ustaleń tego Sądu i naruszenia prawa materialnego (art. 70 § 1 k.p.).

Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że rozwiązanie z powodem terminowej umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisu art. 33 k.p. W okolicznościach sprawy trafnie Sąd Rejonowy wskazał jako podstawę prawną swego orzeczenia przepis art. 50 § 3 i 4 k.p. Z kolei jeśli chodzi o rewizję powoda w części, w której domagał się on zasądzenia odszkodowania za pozostały okres umowny do 18 lipca 1994 r., to także w tej części rewizja powoda jest bezzasadna. W świetle przepisu art. 50 § 3 i 4 k.p., gdy nastąpiło wypowiedzenie umowy o pracę, zawartej na czas określony, z naruszeniem przepisów o wypowiadaniu tych umów, pracownikowi przysługuje odszkodowanie nie więcej jednak niż za 3 miesiące, które Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda, zaspakajając w pełni jego roszczenia zgodnie z prawem.

Ponadto powód w swej rewizji zgłosił dodatkowe roszczenie, a mianowicie wniósł o zasądzenie ekwiwalentu za niewykorzystany urlop i odsetki. Sąd I instancji nie rozpatrywał tego roszczenia, choć powinien to uczynić stosownie do przepisu art. 477^1 § 1 k.p.c. Sąd rewizyjny nie miał też podstaw do oddalenia w tej części rewizji powoda, lecz powinien zgłoszone w tym zakresie roszczenie przekazać do rozpoznania sądowi I

instancji.

Z tego względu Sąd Najwyższy na skutek rewizji powoda w części dotyczącej żądania zasądzenia ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop i ustawowe odsetki z tego tytułu, przekazał sprawę do rozpoznania właściwemu Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Olsztynie, a poza tym rewizję powoda, jako bezzasadną oddalił. Rozstrzygając o bezzasadności rewizji obu stron, z wyłączeniem roszczenia powoda o ekwiwalent za niewykorzystany urlop, Sąd Najwyższy oparł swoje orzeczenie na podstawie art. 421 § 2, art. 422 § 1 i art. 423 § 1 w związku z art. 390 § 1 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.